

# Coś na wesoło...

Uczeń wraca z wakacji i mówi do kolegi:

- Szkoda że tego nie widziałeś. Jechałem na słońcu, a obok mnie dwa lwy...
- I co dalej? Co dalej?
- Musiałem zejść z karuzeli...

Nauczycielka przed wakacjami mówi uczniom:

- Życzę wam spokojnych, miłych wakacji i żebyście wrócili mniej głupszy i mądrzejsi, i żeby was spaliło słońeczko.
- Na wzajem- odpowiadają uczniowie.

Spotykają się dwaj przyjaciele po wakacjach i jeden pyta się drugiego gdzie był? Ten mu odpowiada:

- A w górach ale ci powiem, że nic szczególnego. A ty gdzie byłeś?
- W Norwegii.
- O to super i co tam widziałeś ciekawego?
- Pingwiny, niedźwiedzie polarne itd.
- A fiordy widziałeś?
- Słuchaj, fiordy to mi z ręki jadły.

Przychodzi Jasiu do domu ze świadectwem. Ojciec ogląda i widzi same dwójki. Syn stoi uśmiechnięty i czeka.

- Czego się gówniarzu śmiesz, przecież tu są same dwójki - i wymiata pasek ze spodni.

Nauczyciel:

- Ciepło sprawia, że rzeczy zwiększają swoją objętość, zimno - że się kurczą. Możecie podać jakieś przykłady?

Jaś:

- Wakacje są dłuższe od ferii

Po powrocie z wakacji u babci Iksiński ma podrapaną okolice ust i pokaleczone palce.

- Co Ty wyprawiałeś? - pyta go zdziwiony ojciec.
- Ja nic! Tylko babcia kazała mi zawsze jadać widelcem i nożem.

- Czemu ani razu nie napisałaś do mnie z wakacji? - Jaś robi wymówki Małgosi.

- Nie miałam twojego adresu.
- To nie mogłaś napisać, żebym ci go podał?
- A widzisz! Nie przyszło mi to do głowy.

**Samanta Machulak**

# S.P. OKO

Nr (77) Maj/Czerwiec 2019 r.



**W tym numerze znajdziecie:**



*Świetny sportowiec, wspaniały człowiek...*



*Szczęśliwych, pełnych niezapomnianych wrażeń wakacji życzy  
Redakcja gazetki SPOKO*



# Przykazania wakacyjne

*Odebrałeś świadectwo i jedziesz na wakacje. Pamiętaj o kilku ważnych zasadach.*

Wyjeżdżając  
sprawdź czy  
jedziesz w dobrym  
kierunku

Zabierz ze sobą  
mydło. Śmierdzący  
nie znajdziesz  
przyjaciół

Jeśli nie umiesz pływać nie  
wskakuj do głębokiej  
wody. Brakowało by nam  
Ciebie....

Nie warto nic robić  
dla szpanu. My  
lubimy Cie takim  
jakim jesteś

Jeśli chcesz się komuś  
przypodobać, bądź sobą  
– to zawsze działa

Weź krem z  
filtrem. Bąbelki są  
fajne w coli a nie  
na plecach.

Alkohol nie robi z  
ciebie supermena  
tylko błazna

Nie włącz tam, gdzie  
jest napisane STOP.  
Jakiś mądrzejszy  
wymyślił, że tam jest  
niebezpiecznie

Tęsknij za nami.  
My za Tobą  
będziemy.

*Natalia Kulaga*

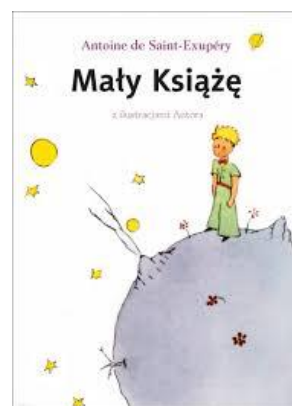
## Kącik czytelniczy

Zbliżają się wakacje, czas zabawy, odpoczynku od szkoły. Jednak kiedy doświadczymy przesyty zabaw i rozrywek radzimy nie zapomnieć o dość ciekawym (może nie dla wszystkich) sposobie spędzania wolnego czasu – wziąć w dłoń ciekawą książkę.

Pierwsza propozycja to książka autorstwa **Adama Bahdaja** „**Wakacje z duchami**”.

Opowiada ona o przygodach trzech chłopców - Paragona, Perełki i Mandżara podczas ich wakacji w leśniczówce. W okolicy swojego miejsca pobytu chłopcy budują sobie szalas, który wkrótce staje się ich siedzibą. Jeden z chłopców wpada na pomysł, by założyć Klub Młodych Detektywów. Metodą działania detektywów miała być dedukcja wzorowana na „Przygodach Sherlocka Holmesa”.

Początkowo nie mogli narzekać na natłok zadań, ani jakiegokolwiek zleceń. Aż do chwili, w której na okolicznym zamku coś-a może ktoś – zaczyna straszyć. Cała trójka swój czas poświęca rozwikłaniu zagadki, która okolicznym mieszkańcom nie pozwala spać po nocach. W międzyczasie pakują się w coraz to większe tarapaty. Wszystko do chwili kiedy nowa - jak się okaże dużo poważniejsza i znacznie bardziej niebezpieczna sprawa (z pewnością nie taka, którą powinny zajmować się dzieci) zabiera im znaczną część uwagi, której nie może zabraknąć dla nowej członkini klubu.



Kolejną pozycją wartą przeczytania jest książka „**Mały Książę**” **Antoine de Saint-Exupéry**. To baśń do której warto wracać niezależnie od wieku. Jest to wzruszająca opowieść o chłopcu, który wędrując po wielu planetach spotyka różnych ludzi, którzy pomagają mu zrozumieć znaczenie przyjaźni i miłości. Książka ukazuje wiele ludzkich zachowań, niekoniecznie dobrych - jednak prawdziwych, pokazuje jak wielkie znaczenie ma przyjaźń i że trzeba być za nią odpowiedzialnym, uczy jak szukać sercem, ponieważ „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Książka jest napisana prostym językiem i kryje w sobie bardzo ważny przekaz i zmusza do refleksji nad swoim życiem.

*Martyna Butryn*

# Piknik Rodzinny

Jak co roku, uczniowie i nauczyciele naszych szkół wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Polichnie, zorganizowali Piknik Rodzinny. Tegoroczne spotkanie odbyło się 23 czerwca 2019 roku i przyświecało mu hasło „Postaw na Rodzinę”. Pogoda i zgromadzeni uczestnicy dopisali. Celem kolejnego już przedsięwzięcia było wspólne spędzenie wolnego czasu w gronie najbliższych. Nasza szkoła była jednym z organizatorów. W tym dniu świętowaliśmy nie tylko Dzień Ojca i całej rodziny, ale również rozpoczęcie wakacji. Na wszystkich tych, którzy skorzystali z zaproszenia i pojawili się na placu przy GCK w Polichnie o 13.30 czekało mnóstwo atrakcji.

Spotkanie przebiegło w wesołym i rodzinnym nastroju i jak co roku pragniemy złożyć podziękowania liczным sponsorom, bez których to wspólne, rodzinne święto na pewno nie byłoby bogate w tak liczne atrakcje.



Na piknikowej scenie można było zobaczyć występy taneczne, wokalne i uczniów pod opieką nauczycieli i wychowawców. Na boisku trwały rodzinne potyczki zręcznościowe i sportowe. Malowanie twarzy, żywe maskotki, bańki mydlane, dmuchańce występ Orkiestry Dętej GCK, zumba – fitness to oferta, z której każdy uczestnik festynu mógł wybrać coś dla siebie. Kolejną atrakcją festynu był konkurs wyciskania sztangi na ławeczce poziomej, przygotowany przez młodzież z siłowni.

Jak co roku, podczas festynu rodzinnego można było liczyć na aktywny udział dzieci z rodzicami w rozgrywkach sportowych.

## Było wspaniale! Do zobaczenia za rok!

*Gabriela Zimak*

# Ekstremalne wrażenia z Energylandii

Wyjazd do parku rozrywki w Zatorze to dzień ekstremalnych przeżyć i wrażeń! Brzmi świetnie? Też tak pomyślałam i bez wahania zapisałam się na szkolny wyjazd do Energylandii. Spodziewałam się niesamowitych wrażeń i nie pomyliłam się. Ten dzień na długo zapisze się w mojej pamięci.

Wczesnym rankiem dotarliśmy na miejsce. Zmęczeni, ale szczęśliwi i gotowi na WIELKĄ PRZYGODĘ opuściliśmy autobus! Poczułam przypływ adrenaliny i wielką radość, gdy punktualnie o dziesiątej rano otworzyły się bramy Energylandii. W myślach jednak cały czas zadawałam sobie pytanie, czy pokonam swój lęk i skorzystam ze wszystkich atrakcji, nawet tych najbardziej ekstremalnych. Moje obawy szybko odeszły w niepamięć. Wraz z koleżankami starałyśmy się w pełni wykorzystać ten dzień. Udało nam się to świetnie, chociaż miałyśmy chwile zwątpień, strachu, a nawet grozy. Czasami nogi robiły nam się jak z waty, a pot oblewał całe ciało. Jednak dałyśmy radę! Bo jak nie my, to kto? Skorzystałyśmy z większości tego, co miał nam do zaoferowania ten szalony i ogromny park rozrywki.

Pobyt w tym miejscu, choć bardzo krótki, dostarczył mi mnóstwa pozytywnej energii, wrażeń i frajdy. Był dla mnie również prawdziwą lekcją pokonywania własnych słabości i lęków. Polecam każdemu.



*Gabriela Wnuk*

Uważam, że Mario to jeden z lepszych napastników i piłkarzy obecnie w Europie i na świecie. Jednak do Lewandowskiego, Ronaldo czy Messiego trochę mu jeszcze brakuje, ale wszystko jest możliwe. Jest znany przede wszystkim ze swoich wybryków, ciągle coś mu się zdarzy śmiesznego



**Dużo ludzi śmieje się z Mario Balotellego, ale ten człowiek przeznacz 50% swoich zarobków na dzieci w Afryce**

lub mniej dobrego zrobić i jest na ustach wszystkich kibiców. Za to go w sumie lubię, z nim nigdy nie można się nudzić, bez takich piłkarzy świat piłkarski nie był by taki sam, zawsze znajdzie się ktoś wyróżniający.

A co do gry to na prawdę ma w sobie talent i ambicje. Widać że chce mu się grać, kocha to co robi. W Interze i w City czasem błyszczał, czasem też jakieś kary odsiadywał za swoje wybryki ale ogólnie był piłkarzem bardzo przydatnym i robiącym różnicę. Przydatny był również w Milanie, gdzie przyszło mu grać przez jakiś czas, bramkarze mieli z nim wiele kłopotu.

Chodzą słuchy, że w wakacje Mario powróci do włoskiej Serie A. 36-krotny reprezentant Włoch zostanie zawodnikiem Brescia Calcio. Według informacji włoskich dziennikarzy, "Super Mario" w Brescii ma zarabiać 1,5 mln euro podstawowej pensji plus zmienne (uzależnione m.in. od liczby meczów, bramek i powołań do kadry Włoch), dzięki którym będzie mógł podwoić tę sumę.



W przypadku utrzymania się w Serie A, umowa z piłkarzem zostanie odnowiona.

**Dawid Garbacz**

## Mama i jej rola w moim życiu...

26 maja swoje święto obchodziły wszystkie mamy na całym świecie. Ktoś naprawdę mądry wymyślił ten dzień ! Dlaczego? To oczywiste. Tak wiele zawdzięczamy naszym mamom, że chociaż raz w roku powinny być przez nas traktowane jak królowe... Najlepiej by było, gdybyśmy święto naszych mam obchodzili cały rok, ale.. to niełatwe zadanie. Z pewnością niejeden młody człowiek 26 maja miał okazję zastanowić się, jak wielki dar serca otrzymuje każdego dnia od swojej mamy. Na liryczne wyznanie i poetycką rozmowę mamą zdecydowała się jedna z naszych redakcyjnych koleżanek. To chwila szczerości i osobistych zwierzeń ...

### Do Mamy

Mamo, chcę Ci podziękować za to, że jesteś ze mną od samego początku. Ty pierwsza rzekłaś: „Kocham cię”. Ty nie przespałaś tylu nocy i porzuciłaś tak wiele marzeń, broniłaś mnie niczym najdroższego skarbu.



Ty byłaś dla mnie największym wsparciem, kiedy szłam do szkoły. wyk. M. Parciak  
Ty pocieszałaś po porażkach i pomagałaś się z nich podnieść.

Ty zawsze mi wybaczasz, nawet wtedy, gdy zranię słowem albo zachowaniem. I wiem, że jest Ci przykro, Mamo. Za to, co złe, serdecznie Cię, Mamo, przepraszam. Dziękuję, że zawsze mogę na Ciebie liczyć. Jesteś, kiedy Cię potrzebuję, wspierasz mnie swoim słowem. Obejmujesz swymi skrzydłami, choć sama też masz niełatwo ...

Nadal bronisz mnie jak lew, nadal podnosisz po upadkach. Ciągle mnie czegoś uczysz, ciągle walczysz.

**Dziękuję Ci, Mamo.**



**Laura Lodowska**